

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

ŁÓDZ, PONIEDZIAŁEK, 18 LISTOPADA 1935

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 318

## SANKCJE PRZECIWKO WŁOCHOM WCHODZĄ DZIŚ W ŻYCIE

### Mussolini wzywa ludność do przetrzymania oporu. — Na wszystkich ratuszach włoskich wyryta będzie historyczna data

Rzym, 17 listopada. — Agencja Stefani donosi: na posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej Mussolini przedstawił obszerny raport o położeniu Włoch w dziedzinie sankcji. Po dyskusji nad sposobem wywiązania się z sankcjami uchwalono rezolucję, w której wielka rada faszystowska wyraża stanowcze sprzeciw do sankcji przeciw Włochom, i że data 18 listopada 1935 r. stała się hańbą i niesprawiedliwością dla całego świata, potępia sankcje dotychczas stosowane, jako próbę podważenia życia gospodarczego narodu i czczą próbę poniżenia go, która przeszkodzić w realizacji jego potrzeb życiowych.

Wielka rada podkreśla z uznaniem i wdziękiem spokój i dyscyplinę, które narodził włoski lud, świadomy swojego przeznaczenia dziejowego i wzywa do przetrzymania się sankcjom najbardziej zdecydowanie, mobilizując z pomocą ludu całą energię moralną i materialną narodu, wzywa

na 94 komitety prowincjonalne kobiet matek i wdów po poległych w wielkiej wojnie dla skoordynowania i wzmocnienia oporu, w którym główna rola przypada kobietom włoskiej, nakazuje wyrę-

czyć się, że wszyscy włosi bez zastrzeżeń ufają dziełu Duce, są gotowi dla wszelkich poświęceń, aby osiągnąć nieodzowny cel.

### Rada faszystowska ufa Mussoliniemu i aprobeje dalej kampanję afrykańską

Rzym, 17 listopada. (PAT). Agencja Stefani donosi: Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie wielkiej rady faszystowskiej. Prezydent senatu Federzoni w imieniu swoim i innych członków rady zgłosił wniosek, w którym rada, dając wyraz jednomyślnym uczuciom narodu włoskiego, które ujawniły się w czasie wielkiej „Adunata Generale” dnia 2 października, wita z entuzjazmem w Mussolinim tego, który urzeczywistnia najwyższe prawa narodu w Afryce, nieodzowne dla jego przyszłości. We wniosku stwier-

dzają się, że wszyscy włosi bez zastrzeżeń ufają dziełu Duce, są gotowi dla wszelkich poświęceń, aby osiągnąć nieodzowny cel.

Sekretarz partii Stare zaproponował uchwalenie powitania koleżeńskie dla marszałka de Bono i bojowników o nowe Włochy faszystowskie, którzy w wyprawie afrykańskiej zachowali nienaruszony duch rewolucji i z bronią wyzwoleniczą nieśmiertelnej cywilizacji rzymskiej. Rada uchwaliła przez aklamację oba wnioski.

ję państwom, które odmówiły udziału w sankcjach, pracowały na rzecz pokoju i dały tem wyraz uczuciom narodów.

Wielka rada faszystowska wyraża przekonanie, że naród włoski da całemu światu dowód cnót rzymskich.

### Jeszcze niema nadziei na pokój

Paryż, 17 listopada.

(Pat) — Wczorajsze rozmowy dyplomatyczne premiera Laval'a z przedstawicielami Anglii i Włoch miały, według „Matin”, charakter wyłącznie informacyjny. Rokowania w sprawie możliwości pokojowego załatwienia zatargu włosko - abisyńskiego nie zostały jeszcze ponownie nawiązane. Zastosowanie sankcji względem Włoch, problem równowagi sił morskich na Morzu Śródziemnym i ostatnie zamieszki w Egipcie dostarczyły tematu do wczorajszej wymiany poglądów, która będzie kontynuowana w ciągu najbliższych dni.

## Proces zabójców ś.p. min. Pierackiego

### rozpoczyna się w dniu dzisiejszym. — Odczytanie aktu oskarżenia potrwa 3 dni

Warszawa, 17 listopada. W poniedziałek w Sądzie Okręgowym w Warszawie rozpoczyna się proces 12 oskarżonych o udział w zamordowaniu ś.p. gen. bryg. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych.

Ławę oskarżonych zajmą: Stefan Bandera — lat 26, student Politechniki Lwowskiej, Mikołaj Lebed — lat 25, absolwent gimnazjum we Lwowie, Darja Hnatkowska — lat 23, maturzystka gimnazjalna ze Lwowa, Jarosław Karpyniec — lat 30, b. student Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mikołaj Kłymyszyn —

lat 26, b. student U. J., Bohdan Pidhajny — lat 31, inżynier, Iwan Maluca — lat 25 student Politechniki Lwowskiej, Jakób Czornij — lat 28, student Uniwersytetu Lubelskiego, Eugeniusz Kaczmarek — lat 25, b. uczeń 5-tej kl. gimnazjum, Roman Myhal — lat 24, b. student U. J., Katarzyna Zarycka — lat 21, studentka Politechniki Lwowskiej i Jarosław Rak — lat 27, aplikant adwokacki ze Lwowa. Wszyscy oskarżeni są narodowości ukraińskiej.

W komplecie sądzącym zasiadają: wiceprezes Sądu Okręgowego Posemkiwicz, jako przewodniczący, oraz sędziowie Dębicki i Wiszniewski. Poza-

tem w rozprawie weźmie udział sędzia Cichowski jako zapisowy.

Proces potrwa 4 tygodnie. Oskarżenie publiczne objęli prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie Rudnicki i wiceprokurator Sądu Okręgowego Żeleński. Bronią adwokaci ukraińscy Lew Hankiewicz, Pawencki, Horbowyj i Szłapak.

Wszyscy podsądni oskarżeni są o to, że wzięli udział w konspiracyjnej, terrorystycznej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, której celem jest oderwanie od Rzplitej jej ziem południowo - wschodnich, oraz o to, że jako członkowie tej organizacji przygotowali zabójstwo ś.p. ministra Bronisława Pierackiego i umożliwili ucieczkę bezpośredniemu sprawcy zbrodni, Grzegorzowi Maciejce.

Jakkolwiek sam sprawca zbrodni uciekł do Czechosłowacji, w rękach sprawiedliwości znaleźli się ludzie, którzy zbrodnię zorganizowali. Wśród nich wybitni działacze OUN, na terenie Polski, m. in. Stefan Bandera, krajowy „prowidny” (komendant) tej organizacji na obszarze Polski.

Odczytywanie aktu oskarżenia, zawierającego olbrzymi materiał dowodowy o zamachu i działalności OUN., potrwa prawdopodobnie 3 dni. Akta śledztwa zawarto w 24 grubych tomach. Prokurator powołał 140 świadków, oraz 5-ciu biegłych. Czy obrona powoła świadków odwodowych i jakich, dotychczas nie jest wiadome.

Zarówno odczytanie aktu oskarżenia jak i rozprawa odbywać się będzie przy drzwiach otwartych.

## Proklamowanie strajku górników w Anglii nastąpi w tym tygodniu

Londyn, 17 listopada.

(Pat) — Większością 85.372 przeciw 3.843 górnicy Walji południowej wypowiedzieli się za udzieleniem władzom związków pełnomocnictw dla proklamowania strajku z żądaniem podwyższenia płacy o 2 szylingi dziennie. Proklamowanie strajku nastąpi prawdopodobnie w tym tygodniu.

## Zabójcy króla Aleksandra i ministra Barthou przed sądem przysięgłych

Aix-en-Provence, 17 listopada

(Pat) Jutro przed sądem przysięgłych staną sprawcy zamordowania Króla Aleksandra i min. Barthou członkowie organizacji „Ustaszi”. Z 7 oskarżonych zabójca Wieliczko Dimitrow kierin zmarł, z pozostałych 6 trzech zbiegli.

Na ławie oskarżonych zasiadzie wieczny tylko 3. Zbiegli będą sądzeni w contumacia. Są to Antoni Pawelicz, przywód-

ca grupy, Eugeniusz Kwaternik — obaj zatrzymani w Turynie, ale nie wydani sądom francuskim i Iwan Percewicz, znajdujący się w Austrii. Trzej oskarżeni, którzy staną jutro przed sądem przysięgłych są to: Zwenimir Pospizil, Iwan Rajcz i Mio Krajl.

Oskarżeni są oni o należenie do spisku i udział w podwójnym morderstwie.

WYWIESZANIA SZTANDARÓW. Godziny w dniu 18 listopada. Wzrost zwołać do Rzymu na 1 grudnia.

Pracownicy usuwają z pracy robotników — katolików

Berlin, 17 listopada. (PAT). W miejscowości nadreńskiej Kettwig został z pracy jeden z robotników katolickich, ponieważ jako katolik nie chciał swoim dzieciom pozwolić na wstąpienie do organizacji młodzieży faszystowskiej. Mimo obietnicy przyjęcia powrotu, robotnik nie ustąpił, w związku z czym skierował skargę do sądu pracy w Kettwig. Skarga została odrzucona, a sąd na stanowisku, że wydalenie robotnika nastąpiło zgodnie z prawem, nie można żądać od burmistrza Kettwig, aby pracował pod jednym dachem z ludźmi nie stojącymi na gruncie narodowego socjalizmu.

Hoover atakuje Roosevelta jego politykę finansową

Nowy Jork, 17 listopada. Były prezydent Hoover wygłosił przemówienie, w którym ostro atakował politykę finansową i walutową Roosevelta, oskarżając go, iż „gra z narodem”. Jak sądzi, Hoover uderzy w nową kadencję. W programie Hoover wysuwa przywrócenie złotu dla dolara.

Wzrost starcie na zebraniu „Croix de Feu” 30 osób rannych

Paryż, 17 listopada. (PAT). W Limoges doszło do krwawych starć na zebraniu organizacji „Croix de Feu”. Na zebraniu to wdarli się do środka 30 osób, którzy napadli na obradujących. Doszło do bójk, w której 30 osób zostało rannych, w tem jedna

raty 3  
raty 2  
6.  
pocztowa uszczona ryczałtem.  
urach  
pani  
ersi  
zywa  
ania i bielenie  
U lub mieszka  
e 4 pokoje.  
raz do wynaj  
bok pl. Dab  
murowany  
mieście, wod  
wanie do wy  
ryke. Tel. 17  
RZĘDNYM  
idarska No  
ajęcia od zar  
e mieszkania  
i oraz cent  
trator domu  
wynajęcia  
go, kuchnia  
nego malow  
do 4-cj po pol  
i sprzed  
DAZ nowocze  
i na dogodny  
pina 2 w pod  
era w bardz  
do sprzedania  
1.  
NIA snowado  
Seidel. Ofert  
o, kwity. Jom  
najwyższe cen  
ska 7.  
enie do opancerz  
le żaluzja  
edanta. Andr  
aniczna jeszc  
arsztataczki  
maszynami  
dania. Rudolf  
choroby do se  
zielnicy górne  
Wiadomość 265-5  
telef. 265-5  
omość w mie  
je innej propo  
różne, wybór  
wymuje pośred  
m. 5.  
ERSKA  
FON 163-71  
re. — DE  
127-24.  
: 68-148.  
eja uwzględn  
napińniej w ca  
a sie pierwsz  
cznie po ukar  
ogłoszenia tej  
— Omyli, któ  
a trzeci oskar  
do zadania zw  
enia ogłosz



# Walka podjazdowa w Abisynji

## Niespodziewane ataki abisyńczyków na oddziały włoskie

### Przed nową ofensywą włoską

Warszawa, 17 listopada. P. A. T. podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach Abisynji w dniu 17 listopada:

Na froncie północnym korpus gen. Maravigna wyciągnął swe linie naprzód w górę rzeki Takazze. W marszu tym wojska włoskie nieustannie niepokojone są przez niespodziewane ataki oddziałów abisyńskich. Według informacji francuskich, w jednym z takich ataków pod Tabuna oddział włoski poniósł ciężkie straty. Według informacji włoskich arjergardy abisyńskie cofają się za rzekę Takazze, a w jednej z walk nad tą rzeką włosi wzięli do niewoli dowódcę oddziału arjergardy. Według informacji niemieckich, pod Antalo abisyńczycy uszkodzili samolot włoski, który zdołał jednak lądować przymusowo na linjach włoskich koło Makalle. Antalo jest już podobno ewakuowany przez Abisyńczyków. Włoskie wywiady lotnicze sięgały dziś do jeziora Ascjanga.

Na froncie południowym wojska włoskie posuwały się dziś bardzo powoli naprzód wzdłuż rzeki Fa-Fan, tocząc nieustannie walki z oddziałami abisyńskimi. W Addis Abebie spodziewają się w dalszym ciągu większej bitwy pod Daggahbur.

Addis Abeba, 17 listopada.

(Pat) Z okazji nominacji marszałka Badoglio, w kołach dyplomacji i w kolonji europejskiej snują różne domysły co do zbliżających się wydarzeń strategicznych.

Wszyscy podzielają zdanie, iż marszałek Badoglio działać będzie szybko, chcąc osiągnąć połączenie frontu erytryjskiego z somalijskim przed okresem deszczów.

Stan dróg nie pozwolił armii włoskiej na zdobycie Harraru atakiem frontowym, gdyż miasto otoczone jest łańcuchem wysokich gór. Marszałek Badoglio będzie więc musiał dążyć do okrążenia Harraru. Być może, iż część wojsk z frontu Somalijskiego skierowana na front północny. Możliwe jest jednak, że armia włoska pod nowym dowództwem dążyć będzie do przeniesienia głównego ośrodka

### Brak lekarstw w Abisynji

Dźibuti, 17 listopada. (PAT).

Z Harraru donoszą, że daje się tam we znaki brak lekarstw i pomocy sanitarnej. Wielu ranionym przez bomby nie można z tego powodu udzielić należytej pomocy.

### Zapraszamy na lampkę wina

do nowo utworzonej winałarni artystycznej „Victual” PIOTRKÓWSKA 64, tel. 112-35

### Niemiec tworzy dyrektorjat w Kłajpedzie

Berlin, 17 listopada.

(Pat) Z Kowna donoszą: gubernator Kłajpedy powierzył skolei misję utworzenia dyrektorjum kłajpedzkiego prezydentowi sejmiku kłajpedzkiego, członkowi listy niemieckiej Balduszowi.

### Grand-Kino

NAJWIĘKSZE WYDARZENIE SEZONU! Jedyny w tym roku film „GWIAZDY GWIAZD”

ANNA KARENINA GARBO FREDRIC MARCH

walk z Harraru do Dessie. W tym celu musiałby nastąpić przyspieszony marsz w kierunku Gondaru, po ustaleniu frontu na linii Makalle — rzeka Takazze — Setit. Zwracają uwagę, że stosunki osobiste pomiędzy marszałkiem Badoglio a gen. Graziani są jaknajlepsze, gdyż Badoglio był w Libii szefem obecnego dowódcy frontu somalijskiego.

## Taktyka wojenna Włoch w Abisynji

### Szybki czy powolny marsz?

Asmara, 17 listopada.

(Pat) — Mianowanie marszałka Badoglio na miejsce gen. de Bono nie było niespodzianką dla głównej kwatery włoskiej, gdyż od czasu inspekcji marsz. Badoglio pogłoski na ten temat krążyły nieustannie, pomimo wszelkich zaprzeczeń. Sądzą tu, że przeważała opinia, iż wojska pierwszej linii mogą obejść się żywnością i zasobami miejscowymi w pierwszej fazie okupacji i że przeto po-

Zwracają też uwagę, że nominacja marszałka Badoglio ma znaczenie polityczne. De Bono reprezentował stronę polityczną ekspedycji kolonialnej, Badoglio reprezentuje wyłącznie strategię. Od czasu objęcia przezeń dowództwa, ekspedycja przybiera charakter prawdziwej wojny.

wolne tempo marszu obliczone na budowę dróg jest nieuzasadnione. Stronicy przyspieszenia pochodu naprzód wskazują, że oddziały czołowe składają się z tubylców, dla których nie potrzeba nic oprócz herbaty, cukru a także miejscowej kukurydzy.

Pomimo, że opinia stronników przyspieszenia marszu zwyciężyła, nie należy sądzić, aby natychmiast rozwinęły się operacje na wielką skalę.

## Były poseł włoski w Addis-Abebie

### zaciągnął się, jako ochotnik do wojska

Rzym, 17 listopada.

(Pat) — Z Neapolu odpłynął okręt „Abazzia” z transportem 18 oficerów, 120 żołnierzy i dużą ilością materiałów wojennych. Jutro odpłynie okręt „Sannio” z transportem 3000 wykwalifikowanych robotników, w porcie Neapolu stoją ponadto 4 okręty, które rozpoczęły ładowanie sprzętu wojennego. Na jednym z nich „Lombardia” odpłynie w b. tyt. 1-szy oddział ochotniczej dywizji Tevere. Na czele jednego z legjonów tej

dywizji stoi min. Parini, prezes organizacji włochów zagranicą, których zgłoszenia do dywizji Tevere są bardzo liczne.

W poniedziałek przybywa do Neapolu z Afryki Wschodniej na okręcie „Mazzini” personel poselstwa włoskiego z Addis Abeby z wyjątkiem min. Vinci, który pozostał w Afryce wschodniej, gdzie zaciągnął się do wojska jako ochotnik.

## Macdonald wierzy w swój wpływ na masę

### i nie zamierza wycofać się z życia politycznego

Londyn, 17 listopada. (PAT).

Szereg gazet niedzielnych ogłasza wywiady z Macdonaldem, który w stanowczych słowach odpiera doniesienia, według których jest on złamany na duchu i zamierza wycofać się z życia politycznego.

Przeciwnie, Macdonald podkreśla,

że czuje się na siłach, aby w dalszym ciągu ponosić współodpowiedzialność za lasy kraju i oświadcza, że, o ile współpraca jego jest pożądana, to on jej nie odmówi. Macdonald niezmiennie wierzy w swój wpływ na masę. „Mogłem przyjąć kandydaturę w okręgu pewnym, ale

nie chciałem uciekać z pola w moim stałym okręgu wyborczym. Gdybym nie miał odwagi stanąć w tej walce, uczyniłbym o wiele szkody. Ja, coprawda, przegrałem, fakt podjęcia przezemnie racjonalnej kawy przyniósł partji zwycięstwo oświadcza Macdonald. Następnie z rzeniem wyraził się o zarzutach, dzięki swym wpływom wystarał się miejsce w gabinecie dla swego syna Malcolm, wyrażając się o swym i jego zdolnościach z najwyższym nieniem, Macdonald oświadczył, iż jego syna jest dlań o wiele więcej bo-

## Republikanie greccy mają pogodzić się z królem

### o ile ułaskawi uczestników powstania

Ateny, 17 listopada.

(Pat) — Prasa donosi, że w ostatnich dniach zwrócili się do Venizelosa b. poseł grecki w Paryżu Romanos i b. minister spraw zagranicznych Rufos, aby doprowadzić do odprężenia w stosunkach pomiędzy republikanami a nowym ustrojem państwowym w Grecji. Venizelos podkreślił w odpowiedzi, że obojętnie wycofał się z życia politycznego, ale sądzi, że republikanie mogliby na próbę tolerować obecny reżim, gdyby król Jerzy drugi przywrócił swobody konstytucyjne i ogłosił amnestję dla uczestników powstania marcowego. Venizelos zaznaczył, że nie chodzi mu o amnestję dla siebie. Sugestje Venizelosa zakomunikowano królowi. Jakie powzięmie decyzje król, dotąd nie wiadomo.

Partja liberalna ogłosiła dziś oświadczenie, że stać będzie dalej na stanowisku ideologii republikańskiej i nie uznaje procedury, którą zastosowano dla zniesienia republiki. Jednakże jako partja parlamentarna nie uchyla się od współdziałania na rzecz pokoju wewnętrznego, gdyby król zajął odpowiednie stanowisko.

Również i republikanin Michalakopoulos wystosował do króla list, w którym wyluszcza warunki, w jakich monarchja mogłaby stać się czynnikiem zgody wewnętrznej i odrodzenia kraju.

Florencja, 17 listopada. (PAT).

Dziś przybył tu w drodze do Aten, król grecki Jerzy II-gi. Król Jerzy zatrzyma się we Florencji do środy.

## Japonja żąda od Chin zawarcia konwersji wojskowej dla walki z komunizmem

Pekin, 17 listopada.

(Pat) — Według informacji ze źródeł wiarygodnych, japoński generał Doihara przedstawił władzom Chin Północnych następujące 3 żądania: 1) natychmiastowe wycofanie wojsk gubernatora Ho-Pei gen. Szang-Tien-Tsin, 2) połączenie trzech prowincyj Ho-Pei Czahar i Szang-Tung pod władzę autonomicznego rządu, 3) zawarcie konwencji wojskowej dla walki zbrojnej z komunizmem.

Co się tyczy pierwszego żądania, to wojska chińskie są już wycofywane z okręgu Pekin-Tien-Tsin.

O wykonanie drugiego żądania gubernatorowie wojenny Sueng-Czan-Juan i cywilny Han-Tu-Szoe zwrócili się do rządu nankińskiego, domagając się utworzenia autonomicznej republiki północno - chińskiej niezależnej od Kuomintangu.

## Europejczycy opuszczają Addis-Abebe

Addis-Abeba, 17 listopada.

(Pat) — Wyjazd europejczyków z stolicy Abisynji trwa. Dziś do Dżibuti wyjechało dwadzieścia kilka osób, w liczbie znajduje się Jacques Auber, doradca prawniczy rządu abisyńskiego, który udaje się do Genewy. Podobno Negus powierzył specjalną do Ligi Narodów.

## Dowódca włoskich wojsk tubylczych przeszedł na stronę Abisynji

Addis-Abeba, 17 listopada.

(Pat) — Przybył tu jeden z oficerów włoskich wojsk tubylczych z Erytryi Sala-Bahaga, który porzucił służbę w wojsku włoskiem i z wielkimi trudnościami przedostał się do stolicy Abisynji.

Sala-Bahaga na czele oddziału 450 ludzi dotarł do Dessie, tracąc w walce po drodze 7-miu. Z Dessie przybył Sala-Bahaga do stolicy samolotem, gdzie stał przyjęty przez cesarza, który mu wyraził wdzięczność, ukazał się z jego towarzystwem na balkonie w czasie defilady wojsk dowódcy Bituted Malena.

## Marsz. Badoglio dziś wyjeżdża do Afryki

Neapol, 17 listopada.

(Pat) — Dnia 16 b.m. odpłynął do Massaua transportowiec ze sprzętem wojennym i żywnością. Dziś odpłynęły statki ze sprzętem lotniczym, 100 samolotami bombardującymi i furazem. W niedzielę marszałek Badoglio, wysoki komisarz Afryki wschodniej i towarzystwie kilku generałów uda się na parowcu „Sannio” do Massaua, tymże parowcu znajdują się grupa dziennikarzy włoskich i 2000 botników.

BOSSAMBO  
EUROPA  
Początek 4. 6. 8.  
Ceny znacznie niższe  
(W CIENIU ABISYNIJ)



# Stan wojenny w Italji

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Rzym, w listopadzie 1935 r. Włoszech nie spodziewał się po instytucji genewskiej, zazwyczaj tak słabej i nie zdecydowanej, akcji tak jednolitej i energicznej.

Nie ulega wątpliwości, że rząd włoski zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji i z ogromu trudności, jakie wynikają z konieczności zastosowania uchwalyonych sankcji gospodarczych. Świadczą o tem choćby ostatnie zarządzenia, w wyniku których praca rozpoczyna się i kończy wcześniej niż dotychczas w celu oszczędzenia opału i elektryczności oraz w tym samym celu skasowane zostają liczne pociągi dalekobieżne i lokalne, pozatem ustanawia się wtorek jako dzień bezniesny dla zmniejszenia zapotrzebowania mięsa sprowadzanego z zagranicy, ogranicza się liczbę i objętość wszelkich publikacji (gazety mogą mieć obecnie tylko 6 stron!) — dla zaoszczędzenia papieru wzgl. celulozy itp.

Co zaś do szerokiej warstwy narodu włoskiego, to poddają się one bez szemrania tym zarządzeniom, ba, czują nawet z entuzjazmem nad ich wykonaniem i spoglądają w przyszłość z wielkim optymizmem. Przypisać to należy w pierwszym rzędzie nadzwyczaj ży-

wionej propagandzie, kierowanej systematycznie przez istniejące od niedawna lecz funkcjonujące bez zarzutu Ministerstwo Propagandy i prowadzonej bezustannie z niezwykłym rozmachem przez prasę, kino, radio. Wpływ tych czynników o autorytatywnym niemal znaczeniu jest tak przemożny, że ogół zadraśnięty do żywego w swej dumie narodowej i przeświadczony o wielkiej krzywdzie wyrządzonej Italji przez dawnych aliantów, mówi i myśli dziś tylko kategoriami zaczerpniętymi z artykułów wstępnych, używając nawet bezwiednie tych samych zwrotów i wyrażań. Jeśli więc dziś „szarego człowieka” spytać o jego zdanie, to sformułuje on je mniej więcej w ten sposób:

— Anglja i Francja przy zawieraniu pokoju wersalskiego oszukały nas haniebnie! — Choć Włochom właśnie w wielkiej mierze zawdzięczamy zwycięstwo, nic im prawie nie dały, dzieląc się łupem między sobą. Tak więc Anglja otrzymała mandaty kolonialne obejmujące około 2 milionów qkm, Francja — przeszło pół miliona qkm, a Italja odeszła z „włótkiem”. A teraz, gdy jesteśmy dosyć silni, aby wziąć so-

bie sami, to co się nam należy, nie chcę nam użyć tego „miejsca pod słońcem”. Na taką czarną niewdzięczność naturalnie cały włoski naród zareagować musi jak jeden mąż i walczyć będzie o swoje prawa do ostatniej kropli krwi!

Dzienniki przynoszą zazwyczaj bardzo obszernie artykuły, najeżone cyframi i danymi statystycznymi, dowodzącymi, że Italji nie można „wygłodzić”, gdyż posiada ona wszystko potrzebne do wyżywienia swej ludności. Przed kilku dniami, gdy siedząc na ławce w parku czytałem gazetę, usiadł obok mnie jakiś starszy jegomość o dość zaniedbanym wyglądzie i zagłębił się w lekturę takiego właśnie artykułu. Po pewnym czasie złożył starannie gazetę (przyczem zauważyłem, że na klapie od marynarki nie miał żadnej odznaki partyjnej!) —, zamyślił się głęboko i wreszcie chrząkając zwrócił się do mnie:

— Hm - hm, widział pan, mamy wszystkiego wbród?! Wszakże pod dostatkiem we własnym kraju! — To poco nam właściwie jeszcze Abisynja? —  
Dr. F. W.

Wobec takiego nastawienia nie mogłoby być mowy o prawdziwym stosunku społeczeństwa włoskiego do swego afrykańskiego przeciwnika. Abisynję uważa się raczej ogólnie za „dzikusów”, któremu Italja niesie dobro, wbrew woli nielicznych wyzyskujących i gniejących szerokie masy biednej ludności. Natomiast te zmieniające się po pierwszej większej bit-

## Złożenie urn z ziemią z Ameryki na Kopcu Marszałka Ambasador Cudahy w Krakowie.—Wspaniała manifestacja na cześć Stanów Zjednoczonych

Kraków, 17 listopada. W dniu wczorajszym odbyły się w Krakowie imponujące uroczystości, związane z złożeniem urn z ziemią amerykańską na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Uroczystość ta zamieniła się na żywiołową manifestację uczuć narodu polskiego dla Stanów Zjednoczonych a równocześnie raz jeszcze dowiodła, jak wielką sympatją i serdecznym uczuciem darzy Polskę naród amerykański.

Przyjazd ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Cudahy nastąpił o godz. 1 po poł. W oczekiwaniu dygnitarza amerykańskiego zjawili się na dworcu liczni przedstawiciele władz z województwa dr. Małuszyński na czele. Przybyli również starostowie Pałosz i dr. Wnek, wiceprez. dr. Radzyński, w zastępstwie chorego prezydenta Kaplickiego, wiceprez. dr. Klimecki, przedstawiciele świata nauki, organizacji i instytucji. Ponadto przybył szwadron 8 pułku ulanów, który stanowiął cał wieczas honorową asystę ambasadora Cudahy, gdyż przedstawiciel Stanów Zjednoczonych bawił w Krakowie oficjalnie. Na peronie ustawili się kompania honorowa.

Ambasador Cudahy przybył do Krakowa w towarzystwie swojej świty, przedstawiciele władz polskich w Warszawie przybyli również członkowie Klubu Wielkopolan Ślasków i Pomorzan w Stanach Zjednoczonych, który to klub był inicjatorem uroczystości oraz dziennikarze amerykańscy. Dostojnika amerykańskiego powitali przedstawiciele władz i organizacji, poczem obecni wyszli na peron, gdzie zebrały się ogromne tłumy publiczności, która wypełniła całą trasę orszaku wnosząc okrzyki na cześć Stanów Zjednoczonych.

Wreszcie orszak znalazł się na Rynku przed wieżą ratuszową, gdzie zebra-

ły się wszystkie organizacje ze sztandarami młodzież szkolna, organizacje w strojach regionalnych i wielotysięczne rzesze publiczności. Po przemówieniu o wiecznej przyjaźni między Polską a Stanami Zjednoczonymi i dźwiękach hymnów narodowych, nastąpiło zatknięcie na urnach sztandaru Stanów Zjednoczonych i polskiego. Tłumy publiczności urządziły i tu dostojnikom owacje, podkreślając tem szczerą obustronną wyrozumiałość.

Wkrótce ruszył również na Sowińiec orszak polsko - amerykański. Uroczystości na Sowińcu odbyły się o godz. 3 po poł. Ambasador przeszedł przed frontem kompanii honorowej a następnie udał się na przysięgę, u stóp której powitał go minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz.

Skończył zabierać głos wiceprez. dr. Radzyński, wygłaszając następujące przemówienie.

—W podniosłej chwili złożenia ziemi amerykańskiej w wznoszoną dłońmi narodu Kopcu Wskrzesiciela Polski, niech mi wolno będzie jako prezydentowi stołecznego królewskiego m. Krakowa dać wyraz głębokiemu wzruszeniu, które dziś przenika serca wszystkich mieszkańców tego historycznego miasta. Stary królewski Kraków, miasto chowające najdroższe świętości Polaków, ongiś stolica państwa i siedziba naczelna polskiej kultury, sztuki i nauki, drogocenny relikwiarz narodowej wielkości — związało się już od wieków niemi przyjaźnią z wielkim narodem amerykańskim. Tu walczył kiedyś o wyzwolenie Krakowa spod jarzma najeźdźcy wielki Pułaski. Tu następnie, gdy nad Polską zamykało się wieko trumienne, podjął walkę o wolność kryształowy bohater pol-

skiej i amerykańskiej wolności — Kościuszko. Te walki, trwające przez zgórą stulecie zakończył zwycięsko Marszałek Piłsudski wyprowadzając ojczyznę na szlaki wolności i chwały. Dziś oni obaj śpią obok siebie snem wiecznym między królami na Wawelu, tu, na dwóch sąsiednich wzgórzach, wznosi się buda na wieki ich wiecznotrwale pomniki. Amerykanie! Wy, bracia z za Oceanu, Te grudy ziemi amerykańskiej niech się staną wymownym symbolem tej przyjaźni i braterstwa, które odtąd wiązać będą oba narody tak długo, jak długo istnieć będą te dwa kopce-pomniki. Stary Kraków śle Wam w tej chwili to ślubowanie i pozdrowienie z głębi serca dobyte.

Następnie przemawiał min. Raczkiewicz i p. Piskorski oraz ambasador Cudahy. Przemówienia te nacechowane niezwykłą serdecznością były w pierwszym rzędzie skierowane do bywateli Stanów Zjednoczonych, dla których uroczystość tę transmitowano przez radio. Podczas przemówienia zsyłał ambasador Cudahy ziemię z urn na spólny kopczyk na szczycie kopca.

## Zjazd Światowego Zw. Polaków z Zagranicy rozpoczął się wczoraj w Krakowie

Kraków, 17 listopada. (Pat) Dzisiaj rozpoczęły się w Krakowie dwudniowe obrady sesji rady naczelnej światowego Związku Polaków z zagranicy, poprzedzone uroczystym nabożeństwem w katedrze wawelskiej.

Po nabożeństwie w sali izby przemysłowo-handlowej nastąpiło otwarcie zjazdu przez prezesa związku p. min. Raczkiewicza, który, witając przybyłych na

zjazd przedstawicieli władz i organizacji oraz delegacji i członków rady, wzywał zebranych do uczczenia minutą ciszy pamięci Wskrzesiciela Niepodległości Polski, jej budowniczego i Wodza Narodu — Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego życie i czynny winny być dla każdego Polaka jedynym drogowskazem w pracy dla Ojczyzny.

### BODO



**JASNE PAN SZOFER**

uszcza  
17 listopada  
pejczyków  
z do Dzi  
osób, w  
Aubert  
abysyński  
na ur  
mu m  
w.  
ich woj  
ch  
Abisyni  
17 listopada  
den z ofi  
zyc z Ery  
cił służb  
lkami trud  
stolicy Abi  
działu 45  
cąc w wal  
e przybył  
otem, gdzie  
za, który  
ukazał się  
konie w cz  
Bituted Ma  
doglio  
do Afryki  
17 listopada  
odpłynął  
iec ze sprz  
dziś odpływa  
zszym, 100  
furazem. W  
Sadoglio, m  
i wschodnie  
żerałów uda  
o Massana.  
ac się b  
skich i 200



# JÓZEF SCHMIDT

## przybywa wkrótce do Łodzi

# WOJNA W ABISYNI DOPIERO SIĘ ZACZNI

za 5 do 10 dni, kiedy armia Negusa wyda pierwszą walną bitwę włosom. Dotychczasowe zdobycze włosków nie mają istotnego znaczenia

Płk. Etienne Valdez, doniedawna belgijski doradca wojskowy w Abisynji, którego fachowe artykuły o wojnie w Afryce zamieszczaliśmy już na łamach naszego pisma, ogłasza czwarty skolei artykuł p. t. „Wojna dopiero się rozpoczyna”.

Dotychczasowa wojna bez bitew, ograniczająca się tylko do drobnych wypadków wojennych, zbliża się już ku końcowi. Z chwilą, gdy włosi niemal bez jednego strzału zajęli Makalle, linia ich frontu oddalona jest zaledwie o 50 km. od pozycji abisyńskich na rzece Takase - Amba - Aladzi, gdzie skoncentrowane są główne siły armii etiopskiej. I tu niewątpliwie, sądząc z dotychczasowych posunięć taktycznych i strategicznych, dojdzie do pierwszej wielkiej bitwy w czasie obecnej wojny.

Po Adui, zajęciu przez włosków fortecy Makalle ma pewne znaczenie moralne. Około 40 lat temu, tu poddał się abisyńczykom oddział wojsk włoskich pod komendą majora Galliano, zmuszony do kapitulacji wskutek braku wody. Adua i Makalle były więc temi punktami, których zdobycie miało dla Italji do pewnego stopnia znaczenie symboliczne. Dlatego też dowództwo wojsk abisyńskich, licząc się z tem, że włosi pod żadnym pozorem nie zrezygnują z tej zdobyczy, stosowało dotąd taktykę odwrotu, nie chcąc narażać armji na zbyt wielkie wyniszczenie.

Dotychczas armja włoska posuwa się włąb tego terytorjum, które już znajdowało się w rękach włosków w r. 1896. Za Makalle, w odległości 50 kilometrów, znajduje się końcowy punkt, do którego dotarła włoska ekspedycja włoska. Jest to Amba - Aladza. Dalej już włosi pójść na zdołali. Tu zostali wycięci niemal w pień. I do tego miejsca zamierza abisyński sztab generalny dopuścić niemal bez boju armję italską.

Od Makalle do Amba-Aladza droga prowadzi po większej części wzdłuż przepaści, o głębokości 400 metrów. Po drugiej stronie drogi ciągnie się dolina, pokryta wysokimi, gęstymi krzewami. W tych właśnie krzewach w roku 1896 umocniła się piechota abisyńska i tu zadała cios armji włoskiej i w tych krzewach umocniła się obecnie również 200-tysięczna armja abisyńska.

Jeśli chodzi o strategiczne i taktyczne rozważania — zajęcie wszystkich miast od Adui i Adigratu do Makalle nie ma specjalnego znaczenia wojennego. Raz jeszcze przypomina, że w roku 1896 tak samo szybko zajęte zostały te miejscowości, co jednak nie wpłynęło na wynik wojny, zakończonej porażką włosków. Ten fakt stwierdzają zresztą sami włosi.

Dopiero od rzeki Tokase, od Amba-Aladza rozpocznie się właściwa gra wojenna. Za rzeką znajduje się jeden z najbogatszych rejonów Abisynji, w którym olbrzymie stada byków pasą się na wolności i gdzie jest dowoli chleba, owoców i wody. Jeśli włosom uda się dotrzeć do tego rejonu — ich sytuacja w obecnej wojnie stanie się wybitnie korzy-

stna. Ale, aby dostać się do tego rejonu, muszą oni przedostać się przez rzekę Tokase i zdobyć masyw górski Semien na prawym skrzydle, albo też przedostać się na masyw górski za Amba-Aladza na lewym skrzydle. Tu jednak, jak już zaznaczyłem, skoncentrowane są olbrzymie siły armji abisyńskiej i tu prawdopodobnie rozegra się krwawa bitwa, która zadecyduje o losach tej wojny.

100.000-na armja włoska wkracza obecnie w wąski, 100-kilometrowy pas doliny, między dwoma masywami górskimi. Ten pas 100-kilometrowy będzie się obecnie zewężał coraz bardziej, aż do zamkniętej kotliny Abbi-Meda. Ta droga dalej już pójść nie można i dlatego włosi będą musieli w połowie swej drogi zaatakować Amba-Aladza.

Ta wyjątkowa sytuacja jest dostatecznie doceniana przez jednego z naszych kolegów, który pozostał w Abisynji, wojennego doradcy negusa, pułkownika belgijskiego Reela. I dlatego wbrew radom generała Tekle Havariate który wskazuje na konieczność wcią-

gnięcia wroga jaknajdalej włąb Abisynji, płk. Reel wymógł wydanie walnej bitwy pod Amba - Aladza, byle tylko nie dopuścić włosków do żyznego i bogatego kraju, znajdującego się poza rzeką. Wskazuje na to koncentracja wojsk abisyńskich na tym odcinku. W tej chwili znajduje się tam 200.000 żołnierzy, 2000 karabinów maszynowych i 300 dział górskich. Gdyby abisyńczycy zamierzali w dalszym ciągu cofać się bez większych bojów — nie skoncentrowaliby tyle wojska w jednym miejscu.

W przyszłym tygodniu więc, w okresie 5 — 10 dni należy oczekiwać kolosalnej bitwy na froncie północnym. To będzie niewątpliwie wielka bitwa, ale jeszcze nie decydująca... Włosi będą mogli mówić o wygranej dopiero wówczas, gdy nietylko będą zwycięzcami w tej bitwie, ale gdy uda im się również na froncie południowym osiągnąć takie sukcesy, które pozwolą połączyć się obu armjom włoskim.

Tymczasem na froncie południowym sytuacja wcale nie jest różowa. Wojska

włoskie nie zdołały jeszcze posunąć się poza rejon Skilawi, Dolo, Ual-Ual na odległość 40 — 50 km. od włoskiego Somali. Znaczący to, że włosi byli w stanie na tym froncie osiągnąć z większą szybkością aniżeli na dobie. Ponieważ od Somali do Abeba jest odległość 1200 km., a niżej kolei żelaznej i Harraru — około 100 km., włosom nie łatwo przegryźć ten orzech. Na froncie północnym napotykać oni na takie trudności, jak na froncie południowym, szkody że wszelkie komunikaty o zwycięstwach włosków na tym froncie nie są prawdziwe. Włoski sztab generalny uważa, że Harrar może być tak łatwo zdobyty. Jeśli nawet bitwa pod Amba-Aladza zostanie przez włosków wygrana — to jeśli Mussolini na tem nie przestanie, a Haile Selassie nie przestanie się na zawarcie pokoju z oddaniem włoskom wszystkich zdobytych terytoriów — nie wcześniej, jak za dwa lata (nie stale drobne sukcesy włoskie, ale większej porażki) — mogłyby się połączyć się.

Płk. Etienne Valdez

## Stosunki polsko-francuskie polepszają

Jest tylko jedna polityka zagraniczna, którą wskazał Marszałek Piłsudski — oświadczył minister Górecki

Warszawa, 17 listopada.

(Pat) — Dziś obradował w Warszawie 7-my walny zjazd delegatów federacji PZOO.

Po nabożeństwie w kościele garnizonowym przy ul. Długiej odbyło się poświęcenie sztandaru okręgu stołecznego federacji PZOO.

O godz. 11.30 prezes federacji PZOO min. gen. Górecki i delegacja kombatanatów francuskich złożyli dwa wieńce na grobie Nieznanego Żołnierza. Uroczystości składania wieńców asystował batalion zw. rezerwistów b. wojskowych.

O godz. 12-iej w sali rady miejskiej odbyło się oficjalne otwarcie zjazdu, sałę obrad udekorowano flagami 11-tu państw, należących do Fidac'u. Na otwarcie zjazdu przybyli członkowie rządu z p. premierem Marjanem Zyndram-Kościałkowskim, reprezentującym p. Prezydenta R.P. członkowie korpusu dyplomatycznego, posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz miejskich, delegacja kombatanatów francuskich oraz delegaci na zjazd w liczbie około 300 osób.

Z chwilą wejścia na salę p. premiera, orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem prezes Federacji min. Górecki otworzył zjazd krótkim przemówieniem, które zakończył okrzykiem na cześć pana Prezydenta R.P. okrzyk ten zabrany trzykrotnie powtórzyli z entuzjazmem.

Skolei sekretarz generalny federacji pos. Jan Walewski złożył hołd hetmanom i wodzom narodu.

W dalszym ciągu uroczystości zjazdowych wygłosił dłuższe przemówienie min. Górecki.

Po przemówieniu tem orkiestra odegrała hymny wszystkich państw, należących do Fidac'u w liczbie 11-tu.

Ostatni przemawiał w imieniu prezesa Fidac'u a. van der Buch'a i kombatanatów francuskich przewodniczący delegacji kombatanatów francuskich Jan

Desbons. Przemówienie swe p. Jan Desbons zakończył okrzykiem po polsku: Niech żyje Polska. Orkiestra odegrała hymny narodowe polski i francuski, przy okrzykach na cześć Francji.

Warszawa, 17 listopada.

(Pat) — Na niedzielnym zjeździe Federacji PZOO wygłosił dłuższe przemówienie gen. Górecki, który po powitanii zebranych omówił rolę Federacji.

„Zdajemy sobie sprawę z tego — mówił gen. Górecki — jak wielkie zadania spoczywa na nas, szczególnie od momentu który nosi datę 12 maja 1935 r. Gdy Pan Prezydent Rzeczypospolitej nad trumną Komendanta stwierdził, że odpowiedzialność, którą On za losy Polski dźmierzył spada teraz na cały naród, to my najstarsi żołnierze Komendanta zrozumieliśmy że wielka część tej odpowiedzialności spada na nas i ślubowaliśmy że tę wielką odpowiedzialność na barki swoje przyjmujemy. Federacja skupia wszystkie związki, których członkowie, różnymi drogami szli do Niepodległości. Gdy Komendant rzucił hasło zjednoczenia — wspólne hasło na naszym sztandarze wypisaliśmy i przy wspólnym stole zasiedliśmy.

Dalej gen. Górecki omówił zadania Federacji podkreślając: „Rzuciliśmy w szeregach naszych hasło, że będziemy iść z rządem i społeczeństwem, bowiem te dwa czynniki muszą ze sobą współpracować, by odbyć ten ostatni etap, wyciągnąć społeczeństwo z kryzysu i ciężkich warunków życia. Dalej gen. Górecki zwrócił się do delegatów francuskiego Związku Kombatanatów: „Po powrocie do Paryża powiedźcie, że Polska się nie zmieniła, powiedźcie, że w Polsce znaleźliście samych przyjaciół, powiedźcie, że jest tylko jedna polska polityka zagraniczna — ta którą wskazał Marszałek Piłsudski i którą określał 4 słowami: godność, jedność, uspokojenie i normalizacja. Po mowie gen. Góreckiego rozległy się huczne oklaski. Nastę-

nie przemówił przewodniczący delegacji francuskiej Desbons. Mówca oświadczył że Francja nie przestała żywić dumy i uczucia jaknajserdeczniejszej przyjaźni i wierności. Francja zawsze żyć się będzie z sukcesami na drodze jej mocarstwowego stanowiska. Wskazując do słów gen. Góreckiego „w najlepszej rodzinie panują ciębie niesnaski” — wyraża zdanie, że obustronnie z kłopotem jest praca nad wyeliminowaniem wszystkich chmur z historycznych stosunków polsko-francuskiego.

Na zjeździe kombatanatów przyjęta została rezolucja o współpracy z francuskimi. Przedstawiciele związków b. kombatanatów Francji zebrań w Warszawie 17 listopada 1935 roku po przeprowadzeniu wstępnej dyskusji i porównaniu listów widzenia przedstawionych w liście warty skierowanym przez kombatanatów polskich do kombatanatów francuskich i odpowiedzi kombatanatów francuskich stwierdzają z zadowoleniem wzajemne nieporozumienia znikają i sunię między Francją a Polską polepszają się.

Wyrażają nadzieję, że zatargi polityczne i polityczne zostaną zwyciężone w duchu wzajemnego zrozumienia.

Ze kombatanatów wzmacniająca się polsko-francuski oparty na dawnych przyjaźniach i trwałej przyjaźni najsilniejszej przyczynią się do zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju.

### Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza, Plac Kościelny 10, A. Charyz, Pomorska 12, E. Müllera, Piotrkowska 10, Epsteina, Piotrkowska 225, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, G. Antoniewicza, Pabianicka 10.

Teatr  
Rozmaitości  
Tel. 112-25



Ostatnie gościnne występy młodej utalentowanej artystki DINY HALPERN oraz Sema Bronieckiego  
Dziś o godz. 9.30 wiecz. popularne przedstawienie sensacyjnej sztuki A. Nagera „SLUB W WIEZIENIU” CENY OD 54 GR. — 170.  
dekoracje: art. mal. Bolesław Kudewicz.  
Sala mocno ogrzewana

REPREZENTACYJNE KINO RIALTO

DZIŚ I CODZIENNIE.  
SEN NOCY  
LETNIEJ

Reż: Max Reinhardt  
Muzyka: MENDELSSOHN.

Na 1 seans o g. 5-iej ceny po 85 gr.  
W sprawie seansów szkolnych prosimy porozumiewać się telef.: 255-52.



# Zjazd urzędników państwowych w Łodzi

## 92 procent urzędników jest zadłużonych. — Delegaci zobrazowali ciężką sytuację szerokich rzesz urzędniczych

W dniu wczorajszym obradował w Łodzi w sali rady miejskiej zjazd okręgowy Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, na który przybyli delegaci z różnych ośrodków województwa łódzkiego. Zjazd zaszczylił obecnością wojewoda Hauke-Nowak, starosta grodzki dr. Wrona, wiceprezes sądu okręgowego Swiderski, wiceprezydent m. Łodzi Godlewski i inspektor policji Złotowski. Zjazd otworzył i powitał p. wojewoda oraz delegatów prezes oddziału łódzkiego SUP naczelnik Berkowicz.

Następnie na przewodniczącego zjazdu powołany został wiceprezydent m. Łodzi Kozłowski. Następnie wygłosił referat wiceprezes zarządu głównego SUP Ocioszyński, który omówił historię ruchu zawodowego urzędnika, i wskazał że SUP stał się faktycznym reprezentantem i pełnomocnikiem rzesz urzędniczych.

SUP jak stwierdza prelegent dąży do pobudzenia aktywności szerokich sfer urzędniczych, by w ten sposób nakłonić je do większego zainteresowania się ruchem zawodowym i własnymi sprawami.

Z kolei wygłosił referat o uposażeniach i sytuacji, w jakiej znajdują się szerokie sfery urzędnicze sekretarz generalny SUP Domański, który wskazał na obciążanie urzędników równego rodzaju daninami i podatkami.

Na audjencji, jaką miał zarząd główny u p. premiera i wicepremierza wskazano, iż dalsze pomniejszanie zarobków urzędniczych wpłynie na obniżenie ich stopy życiowej.

Również niepokój wśród urzędników

wywołała zapowiedź rewizji emerytur. Sprawą obniżki poborów, obciążania urzędników państwowych różnymi daninami, sprawą zapowiedzianej rewizji emerytur, sprawą normalizacji pracy, zajął się

**KONGRES URZEDNICZY** który odbędzie się w dniu 24 bm. w Warszawie.

Prelegent stwierdza, delegaci otrzymali przyrzeczenie od czynników rządowych, iż zapowiedziane obniżki nie wpłyną na zatrzymanie awansów.

Ciekawy referat wygłoszony został przez członka zarządu głównego SUP Karpowicza, który omówił sprawę zadłużenia urzędników. Zadłużenia te stały się wręcz niepokojące nie tylko dla sfer urzędniczych, ale również dla przemysłu i handlu.

Oto prelegent oświadcza, iż SUP badając położenie szerokich rzesz urzędniczych, przeprowadził trzykrotną ankietę i na jej podstawie stwierdzić można iż według wszelkiego prawdopodobieństwa

**92,3 PROC. URZEDNIKÓW POSIADA ZADŁUŻENIE**

zaś przeciętne zadłużenie urzędnika wynosi 1,374 zł. Na tak wielkie zadłużenie wpłynęło w pierwszym rzędzie niedostateczne uposażenie pracownika państwowego, niemożliwość znalezienia zarobków pobocznych, oraz ciężka sytuacja rodzinna spowodowana stale powiększającym się grona bezrobotnych, którzy są na utrzymaniu pracującego urzędnika. Jak stwierdza prelegent własnymi siłami urzędnik państwowy nie będzie mógł spłacić takich długów i czem większe będzie zadłużenie, tem gorsza sytuacja wytworzy się dla urzędnika i dlatego też już obecnie SUP wystąpił z projektami odroczenia urzędników, co zresztą zapowiedziane zostało przez czynniki rządowe.

Oddłużenie to musi nastąpić jaknajrychlej, albowiem już obecnie są wypadki, że cały szereg urzędników na pierwszego otrzymuje 25 procent poborów, a w niektórych wypadkach nie otrzymuje, albowiem całą należność zabierają wierzyciele.

Oddłużenie może być przeprowadzone jedynie w okresie długoterminowym i dlatego SUP stoi na stanowisku, iż spłata może być przeprowadzona w okresie 5—6 lat, przyczem dla kategorii XII odroczenie nie powinno przekraczać 8 zł. miesięcznie, dla kategorii XI — 12 zł. dla kategorii X — 14 zł. dla kategorii IX — 21 zł., dla kategorii VIII — 22 zł. dla kategorii VII — 38 zł. 50 gr. i dla kategorii innych 50 zł. miesięcznie.

W czasie spłacania długu nie może być mowy o zaciągnięciu nowego długu, albowiem akcja odroczenia wówczas nie odniosłaby pożądanego rezultatu. Nad referatami temi wywiązała się długa dyskusja w czasie której poszczególne mowy wskazywały na konieczność **PODJĘCIA WALKI Z BIUROKRACJĄ I KARTELANI**

Dalej inni mówcy wskazywali na konieczność obciążenia podatkami osób więcej zarabiających, zlikwidowania podwójnych i potrójnych posad, przeprowadzenia rewizji i zlikwidowania niezdrowego objawu życia gospodarczego karteli.

Po dyskusji uchwalona została rezolucja, żądająca poprawy bytu urzędników.

# Likwidacja BBWR na terenie wojew. łódzkiego i utworzenie grupy regionalnej posłów i senatorów

W dniu wczorajszym w lokalu Zw. Oficerów Rezerwy przy ulicy Moniuszki nr. 1 odbył się zjazd wojewódzki BBWR przy licznych udziałach delegatów rad powiatowych.

Zjazd zajął poseł Budzyński, który zaprosił na przewodniczącego posła Osińskiego. Poseł Budzyński wskazał na zarządzenie prezesa zarządu głównego BBWR p. premiera Ślawka.

Następuje likwidacja tej organizacji oraz że grupy regionalne posłów i senatorów będą po likwidacji BBWR kontynuować dalszą pracę na niwie państwowej.

Mówca polecił radom powiatowym w okresie od 1 grudnia do świąt Bożego Narodzenia przeprowadzenie na swych terenach likwidacji kół BBWR.

W końcu poseł Budzyński omówił działalność BBWR w okresie swego istnienia, oraz wezwał obecnych do dalszego działania dla dobra państwa, w myśl tradycji i hasła obozu Niepodległościowego.

Ukonstytuowała się grupa regionalna posłów i senatorów z terenu województwa łódzkiego. Prezesem został gen. Andrzej Galica, wiceprezesem — Marjan Wadowski.

**Prezes Felix Krusche odznaczony „Złotym Krzyżem Zasługi”**

P. Felix Krusche prezes najstarszych polskich zakładów włókienniczych Sp. Akc. Krusche i Ender w Pabianicach udekorowany został Złotym Krzyżem Zasługi za pracę na polu społecznym i gospodarczym. Niestrudzonej energii p. prezesa Felixa Krusche zawdzięcza swój rozwój cały szereg placówek kulturalno-społecznych. Między in. z inicjatywy p. Krusche powołane zostały do życia pabjanickie robotnicze kluby sportowe oraz pracy jego zawdzięcza swą sprężystą organizację straż ogniowa.

**Zamknięcie wystawy „Opieka nad dzieckiem.”**

W dniu dzisiejszym nastąpi zamknięcie wystawy Opieka nad dzieckiem i młodzieżą w Łodzi i województwie łódzkim, jaka zorganizowana została w gmachu Banku Handlowego przy Al. Kościuszki. Wystawa w dniu dzisiejszym czynna będzie od godziny 9-ej rano do 21-ej poczem nastąpi zamknięcie.

## Kotoniarze podejmują akcję o nową umowę zbiorową

W dniu wczorajszym w lokalu związkowym przy ul. Kilińskiego 105 odbyło się walne zgromadzenie członków związku robotników przemysłu kotonowego.

Po sprawozdaniach złożonych na temat sytuacji, jaka wynika z racji wypowiedzenia umowy zbiorowej przez przemysł, szereg mówców omawiał projekty akcji, jaką związek rozpocząć winien w kierunku zawarcia nowej umowy zbiorowej.

Podniesiono kwestję samego wypowiedzenia, wskazując, że związek kotoniarzy nosił się również z zamiarem wy-

powiedzenia dotychczasowej umowy, która nie odpowiadała potrzebom robotniczym. Z uwagi na to, że przemysł kotonowy łącznie z wypowiedzeniem umowy zapowiedział rewizję dotychczasowej taryfy płac, robotnicy stwierdzili, że płace obecne w przemyśle kotonowym są już obniżone do granic ostatecznych i robotnicy nie zgodzą się na najmniejsze nawet dalsze ustępstwa.

W wyniku obrad uchwalono powołać do życia specjalną komisję, która zajmie się opracowaniem warunków nowej umowy zbiorowej.

## Niedziela w kronice wypadków

W mieszkaniu własnym przy ul. Towarowej 16 w celach samobójczych zatrula się większą dozą mieszaniny kwasu solnego i denaturatu, 27-letnia Stanisława Piotrowska.

Desperatce udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia i w stanie ciężkim przewiózł do szpitala okręgowego. Powodem samobójstwa były nieporozumienia rodzinne.

W mieszkaniu własnym przy ul. Brzeskiej 9 usiłował pozbawić się życia przez przecięcie tętnicy 42-letni Franciszek Strzelecki.

Desperatowi udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia i przewiózł w stanie osłabionym do lecznicy. Powodem samobójstwa był brak środków do życia.

Na posesji przy ul. Pabjanickiej 80 w czasie bójki pożany został nożem lokator 30-letni Stanisław Zapłocznny, któremu zadano szereg ran. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Na ul. Gnieźnieńskiej 25 w czasie bójki został poranny ostrem narzędziem 26-letni murarz Edward Krakus zamieszkały przy ulicy Kruszwickiej 11. Rannemu udzielił pomocy wezwany lekarz pogotowia.

W klatce schodowej domu przy ul. Szopena 23 lokatorka 18-letnia Marjanna Wiśniewska, potknąwszy się upadła tak fatalnie, że doznała ogólnych ciężkich obrażeń i pogotowie przewiozło ją do szpitala okręgowego.

W mieszkaniu swym przy ul. POW. 8 uległa zacczadzeniu 46-letnia Marja Strykowska. — Wskutek niedokładnego zabezpieczenia wydobylał się czad węglowy z pieca żelaznego, wypełniając pokój, w którym spała Strykowska. Kobieta doznała ciężkiego zatrucia gazem i znaleziono ją nieprzytomną. Wezwany lekarz pogotowia po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił zacczadzoną na miejscu w stanie osłabionym.

**CASINO| Elżbieta BERGNER**  
Pocz. 4. 6. 8. 10  
w filmie „Nie odchódź ode mnie..”

**KRONIKA**  
Listopad 18  
Dzisiaj Alberta W.  
Jutro Odoni

Wschód słońca	7.00
Zachód słońca	15.48
Wschód księżycy	00.00
Zachód księżycy	12.58
Długość dnia	8.48
Ubyło dnia	9.32

**Robne wiadomości**  
SEIS POBOROWYCH. W dniach 18, 19 i 20 winał się zgłosić do spisu poborowych w powiatowym Zarządzie m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165 mężczyźni rocznika 1914 i 1915, którzy zamieszkuja w Łodzi, a nie byli dotychczas obowiązku zgłoszenia się do spisu.  
W terminie do dnia 30 bm. mogą się zgłosić do spisu rocznika 1915, którzy w wyznaczonym terminie nie stawili się z ważnych powodów.

**100-lecie straży ogniowej w Zgierzu**  
W dniu wczorajszym z racji przypadającej 60-tej rocznicy istnienia Straży Ogniowej Ochotniczej w Zgierzu zostały zorganizowane specjalne uroczystości. Na uroczystości przybyli wicepr. Remiszewski, starosta Denys, delegaci Straży łódzkiej i z innych okręgów.  
O godzinie 7-ej rano odbyła się poranna, następnie do godziny 9-ej rano uroczystość członkowie straży oraz przybyli goście zgromadzili się na placu św. Strazy przy ul. Al. 1-go Maja 13. Wywodził pochód do kościoła na uroczystość. Po nabożeństwie nastąpiła dekoracja zasłużonych strażaków, a o tych uroczystościach nastąpiła relacja.

**Przechodzień pod kołami taksówki**  
Przed domem przy ulicy Rzgowskiej 115 miejsce onegdaj wieczorem strasznego wypadku.  
Przechodzącego przez jezdnię 53-letni Pawła Pika (Szymanowska 15) uderzyła w pewnej chwili w pełnym biegu taksówka. Piek został straszliwie ranny przodem auta i odrzucony na bruk, poczem dostał się pod koła taksonu.  
Przytomnego i zbroczonego krwią przechodzącego przeniesiono do pobliskiej szpitali, dokąd wezwano pogotowie ratunkowe miejskie, którego lekarz stwierdził, że obrażenia są bardzo poważne, a ogólnie obrażenia cieleśne.  
W stanie beznadziejnym został Pika przewieziony do szpitala św. Józefa. Szok spowodowany został przez uszkodzenie mózgu.

**Samobójstwo współwłaściciela „Jamy Michalikowej”**  
Współwłaściciel „Jamy Michalikowej”, dawnego „centrum” cyganerii krawczy 47-letni Franciszek Madejski, popełnił samobójstwo z racji rewolucyjnej zmiany życia wystrzałem z rewolweru na Błoniach Krakowskich. Lokatorka zlikwidowała przed paroma dniami naskutek trudności finansowych. Ostatnio sfery artystyczne krawczy rozpoczęły akcję, której celem było wyzwanie finansisty, mogącego pomóc w dalszym ciągu prowadzenia działalności.

**15-letni chłopiec poparzony**  
Straszny wypadek miał miejsce w domu przy ulicy Konopniczej 18. Syn lokatora tego domu 15-letni Antoni Piechowski usiłował zapalić kuchenkę spirytusową, przyczem tak się zachował, że obchodził się z ogniem, że spowodował wybuch spirytusu.  
Chłopiec został momentalnie objęty oparzeniami. Lokatorzy domu zważeni na ofiary wypadku ugasiłi mań i zaalarmowali pogotowie ratunkowe i zaalarmowali pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża. Przybyły lekarz stwierdził u Piechowskiego ciężkie oparzenia na całym ciele i polecił przewieźć go do szpitala.





# Ruch zdobył mistrzostwo o ligę

## Polonia i Cracovia opuszczają szeregi extra klasy piłkarskiej w Polsce

Dzień wczorajszy przyniósł ostateczne rozstrzygnięcie w lidze. Na tronie ligowym zasiadł poraz drugi Ruch z Wielkich Hajduk, zdobywając tytuł mistrza przed Pogonią z różnicą jednego punktu. Przyczyniła się do tego Warta poznańska, zwyciężając na własnym boisku Pogoni.

Wynik remisowy, jaki uzyskał wczoraj Ruch z Cracovią zapewnił drużynie śląskiej pierwsze miejsce w tabeli. Jednocześnie jednak Cracovia zmuszona jest opuścić szeregi ligi.

Zeszłoroczny wicemistrz ligi zdobył bowiem w tegorocznych rozgrywkach zaledwie 17 punktów podczas gdy szeregi pozostałych drużyn zagrożonych również spadkiem zdobyło 18 punktów.

Do szczęśliwej grupy doszła wczoraj Garbarnia dzięki zwycięstwu nad Legią.

Do ukończenia rozgrywek pozostały jeszcze trzy spotkania nie mają one już jednak żadnego znaczenia i przyczynić się mogą jedynie do kilku zmian w środkowej części tabeli.

Stan tabeli jest następujący:

Klub	Gier	Pkt.	Br.
1) Ruch	20	26	37:26
2) Pogoń	20	25	55:31
3) Warta	20	24	50:33
4) Wisła	18	20	47:36
5) Ł. K. S.	20	20	30:34
6) Śląsk	19	20	32:40
7) Garbarnia	19	18	36:30
8) Warszawianka	18	18	28:32
9) Legia	20	18	32:46
10) Cracovia	20	17	34:34
11) Polonia	20	8	18:57

### Warta—Pogoń 5:3 (1:1)

Poznań, 17 listopada.

Dzisiejszy mecz Warty z Pogonią wywołał olbrzymie zainteresowanie, gromadząc przeszło 5 tysięcy widzów. Gra była bardzo zacięta i ostra.

Początkowo przeważa Pogoń, lecz po kwadransie gry inicjatywa przechodzi w ręce Warty, która przeważa już do końca meczu.

Pierwsza bramka dla Warty pada w 35-ej minucie ze strzału Lisa, jednakże na 5 minut przed przerwą wyrównuje Matjas II.

Po zmianie stron przeważa Warta, która w 5-ej minucie uzyskuje drugą bramkę przez Szwarca. I tym razem jednak udaje się Pogoni wyrównać ze strzału Majasa w 10-ej min.

W 12-ej minucie pada dla Warty trzecia bramka, zdobyta przez Szerfkego po rzucie z rogu. Poraz trzeci udaje się ambitnie walczącej Pogoni wyrównać. Strzelcem wyrównującej bramki był doskonale grający Matjas.

Gra jest w dalszym ciągu bardzo zacięta. Warta przeważa i w 25-ej minucie zdobywa bramkę ze strzału Słomiaka.

Drużyna lwowska dąży teraz za wszelką cenę do wyrównania, jednakże na kilka minut przed końcem pada dla Warty ze strzału Słomiaka piąta bramka i Pogoń rezygnuje już z dalszej walki.

Sędziował p. Romanowski z Warszawy.

### Wisła—ŁKS 4:2 (0:1)

Kraków, 17 listopada.

Na pierwszy ogień dzisiejszego czwórmeczu ligowego poszło spotkanie ŁKS-u z Wisłą zakończone zwycięstwem gospodarzy.

ŁKS mimo przegranej pozostawił jak najlepsze wrażenie i gdyby napastnicy drużyny łódzkiej celniej strzelali wynik meczu byłby zupełnie inny.

Początkowo przeważa ŁKS., który już w 9-ej minucie zdobywa bramkę przez Millera. Powoli ujmuje inicjatywę Wisła, która atakuje bez przerwy, lecz

napastnicy marnują szereg okazji.

Ostatnie minuty pierwszej połowy należą znów do ŁKS-u i Król zdobywa naprawdę bramkę nieuznaną jednak przez sędziego.

Po zmianie stron wyrównuje Chabowski już w pierwszych minutach, a w 13-ej minucie Soltysik uzyskuje prowadzenie dla Wisły. W kilka minut później uzyskuje Chabowski trzecią bramkę. ŁKS rewanżuje się z miejsca bramką zdobytą przez Gatkiewicza.

Zanosi się na wyrównanie bowiem ŁKS przeważa nieoczekiwanie jednak uzyskuje w 30-ej minucie Artur czwartą najładniejszą bramkę dnia.

Mimo obustronnych wysiłków wynik meczu nie ulega już zmianie. Sędziował b. słabo p. Gerblach.

## Cracovia—Ruch 1:1 (1:1)

Zacięta walka.—Sędzia p. Rettig krzywdzi Cracovię

Wielkie Hajduki 17 listopada.

Wynik tego spotkania z uwagi na stawkę oczekiwany był w całej Polsce z wielkim zaciekawieniem. Stadion Ruchu zapelniono ponad 8.000 widzów, w tym 1000 kibiców Cracovii, którzy przybyli specjalnym pociągiem popularnym z Krakowa w celu dopingowania swoich pupilów.

Publiczność ta została jednak niemiłe rozczarowana. Przypnieć musimy, że po drużynach mimo złej lokaty Cracovii spodziewano się trochę więcej. Cracovia jako całość, zaprezentowała się jednak nieźle, jedynie bramkarz Pawłowski nie dostrzegł się do całosci. W kompromitujący sposób zawiął puszczoną bramkę, a tem samym przesadził los swej drużyny. Obrona miała duże pole do popisu, przyczem Pajak był lepszy od reprezentanta Dońca. W pomocy niezamordowanie pracował na lewej stronie Szmajter. Grünberg na środku ograniczał się do pilnowania Peterka co mu się w zupełności udawało. Bialik miał trudniejsze zadanie, mając przed sobą doskonałą lewą stronę ataku Ruchu. Napad biało-czerwonych miał najjaśniejszy punkt w Malczyku, który niezamordowanie pracował przez cały czas zawodów. Dzielnie sekundował mu Kisieliński, który miał sze reg pięknych zagrań. Zebaczyński na lewym skrzydle zbyt powolny. Prawa strona Kozok — Góra wskutek powolności Kozoka nieproduktywna.

Ruch wypadł dobrze zespołowo. Wszystkie formacje pracowały składnie.

### IKP walczyć będzie ze zwycięzcą meczu KSZO—Lechja

W uzupełnieniu podane przez nas w dniu wczorajszym wiadomości o wynikach losowania mistrzostw drużynowych Polski w pięciostawie donoszą nam z Poznania szereg dalszych szczegółów.

Do grupy drugiej w której znajduje się mistrzowski zespół Łodzi IKP., a do której przydzielony został drogą losowania mistrzowski zespół okręgu lubelskiego KSZO, z Ostrowca weszła też jako trzecia drużyna Lechja lwowska, która w ubiegłym tygodniu zdobyła definitywnie tytuł mistrza okręgu lwowskiego.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 24-go bm. odbędzie się pierwszy mecz w tej grupie, przyczem spotkają się KSZO, z Lechją w Ostrowcu.

Dopiero zwycięzca niedzielnego spotkania stoczy walkę z mistrzem Łodzi IKP. Termin tego meczu nie został jeszcze dotychczas ustalony. Przewidziany jest jednak na spotkanie to dzień 1. względnie też 8 grudnia. Mecz odbędzie się w Łodzi.

### Garbarnia—Legja 8:0 (3:0)

Kraków, 17 listopada.

Mecz Garbarni z Legją przypominał zeszlotygodniowe spotkanie drużyny warszawskiej z Wisłą.

Początkowo przeważa Legja, która mimo iż wystąpiła bez zdyskwalifikowanych Martyny, Nawrota, Przeździeckiego i Lysakowskiego grała zupełnie dobrze. Jednakże Maurer i Gburzyński marnują szereg pozycji.

Garbarni natomiast udaje się zdobyć bramkę w 8-ej minucie przez Riesnera. Tenże zawodnik uzyskuje jeszcze dwie bramki do przerwy w 14-ej i 44-ej min. z rzutu karnego.

Po przerwie zaznacza się znaczna przewaga Garbarni. W 5-ej minucie zdo-

bywa czwartą bramkę Woźniak z try Riesnera. W kilka minut później że zawodnik uzyskuje piątą bramkę, sze bramki zdobywają Pazurek, Job Riesner.

W ostatnim kwadransie grała w dziewiątkę, gdyż Gburzyński został wykluczony z boiska, a Szaller skreślony.

Sędziował b. słabo p. Laband, krzywdząc obie drużyny. Widzów na obu trybach 4 tysiące.

### Śląsk—Polonia 3:1 (2:0)

Warszawa, 17 listopada.

Ostatni swój mecz w lidze zagrała Polonia b. dobrze, ciekawe przystąpienie, najlepszym jej graczem był Ciszewski, który w ciągu całego sezonu zdobył 10 punktów.

Mimo dobrej gry Polonii Śląsk na zwycięstwo, grając szczególnie pod bramką przeciwnika, zdobył 3 bramki.

Już w piątej min. uzyskuje bramkę ze strzału Goda dobitną Cebule. Śląsk atakuje, gra jednak chow. Dopiero na kilka minut przed końcem pierwszej połowy udaje się Bryle zdobyć drugą bramkę.

Po przerwie gra wyrównuje się 14-ej min. zdobywa Kula z podania szwajskiego bramkę dla Polonii, nakłże na minutę przed końcem spotkania ustala wynik meczu God.

Sędziował b. dobrze p. Schneider z Krakowa.

### Skoda mistrzem bokserów Warszawy

Warszawa, 17 listopada.

W dniu dzisiejszym wyłoniony został mistrz bokserów Warszawy, strzostwo zdobyła Skoda, zwyciężając Polonię w stosunku 9:7.

Wyniki spotkań według kolejności przedstawiają się następująco: Kryński (P) zdobywa punkty walcząc z powodu braku przeciwnika, tek po ładnej walce wypunktował Bąkowski pokonał Malczaka, Kozłowski pokonał Bąkowskiego zremisował z Lukaszem, Seweryniak (S) pokonał Janczaka. Pabisia (P) pokonał punkty Matuszewskiego, zwyciężył Chojnackiego w czwartej rundzie przez techniczne k. o. W wadze ciężkiej Garstecki pokonał na punkty debjutanta Widzińskiego.

### Rotholc w wadze piórkowej zwycięża Smiecha

Warszawa, 17 listopada.

Mecz o mistrzostwo drużynowe Warszawy między CWS-em a Gwiazdą przyniósł niekompletny skład Gwiazdy, zwyciężyła CWS, walkowerem w stosunku 16:0. W towarzyskim zwyciężyła Gwiazda 8:6. kawska walkę stoczył w wadze piórkowej Rotholc (Gw.) ze Smiechem (CWS), który pokonał na punkty.

Po wczorajszych meczach drużynowych mistrzostwo Warszawy zdobyła Skoda — 10 pkt., Polonię — 7 pkt., Fortem Bema — 0 pkt., Makkabi — 4 pkt., CWS — 4 pkt. i Gwiazdą — 0 pkt.

### Niedziela na boiskach zagranicznych

BRUKSELA, 17 listopada.

Rozegrany dziś mecz młodzieżowy między Belgią a Szwecją zakończył się zwycięstwem Belgii w stosunku 5:1 (2:1). Meczowi przyglądało się 15 tysięcy widzów.

WIENIEŃ, 17 listopada.

W niedzielę zakończona została trzecia runda mistrzostw piłkarskich Austrii. Uzyskano następujące wyniki: Rapid — Austria 2:0 (0:0), Admira—Vienna 2:1 (0:0), club — FC. Viena 0:0, Wacker—Favorit 1:0, WAC—Hakoah 0:0, Libertas—Floridsdorf 2:2.

Misliu mecz spotkanie tow... kolen pozna... znowej walk... Wszystkie... dostarczył... tym razem... Taberek, któ... ze k. o. zdawa... łódzkiego c... tego rewan... grawizny wal... mie. Oprócz Tabo... przez IKP spr... tym stylu ro... am. Sygnal... ewicza była... na. Samielewski i... nie punkty ze... zych przeciwn... znego bog... stawia przez... tym zawod... try łódzkiej... panował w... przeciwnika... zygawskiego... zyską niespo... za nieczyste... zai zyskwa... wadze kog... nie był on... doskonałego... doskonała Soko... Szardo dobr... wespole po... Janowczy... on coprawd... prawdziwa... wkurindowa... talencie. Zawodnik b... taktyk. (C... Spod... bardzo t... Mistrz K... zamponowa... owano u te... wydatnita... węg spotk... MUSZA: ... zniecznie... „odgr... walczy... dwa os... nie zosta... i Bartri... KOGU... Od p... znański, ... zwa gene... wyzerp... PIOR... wlewiez... zianke, w... Pierwsza... wysoko. ... niewa sła... moment... tóż ost... wa wysoko... IKP przy... GA LEKK... kiewicz. ... gowa ni... i gon... wanie w d... techniczne... POLS... rok. Clo... ostroźnie.



# Misiurewicz pokonany przez Taborka

## meczu IKP—Sokół zakończonym zwycięstwem IKP 10:6

Spotkanie towarzyskie pięściarzy I.K.P. z klubem poznańskim stało pod znakiem zwycięstwa walki Taborek — Misiurewicz. Wszystkie inne spotkania, aczkolwiek dostarczyły również dużo emocji ze strony publiczności, nie miały jednak takiego znaczenia dla obu stron.

Taborek, który po pamiętnej porażce z k. o. zdawał się już być stracony dla IKP, w tym meczu odzyskał wiarę w siebie. W walce z Misiurewiczem, stojąc na b. wysokim poziomie, okazał się, mocno prze-

prócz Taborka miłą niespodzianką w tym meczu był Spodenkiewicz, który w tym stylu rozwinął walkę z Lambrzyckim. Sygnalizowana słaba forma Spodenkiewicza była, okazuje się, mocno prze-

ciwieniem i Woźniakiewicz — najsilniejszą punktu zespołu IKP nie mając zbyt bogatego dorobku dorzucili do swego dorobku dwa punkty przez k. o.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

W walce z Misiurewiczem, który zdobył dla IKP 10 punktów, Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10. Taborek przegrał z Misiurewiczem 6:10.

w pierwszej rundzie wrażenie jak gdyby bał się atakować. Rundę tę wygrywa nieznacznie Misiurewicz, któremu udało się nawet raz trafić Taborka. Cios ten nie zrobił na Taborku wrażenia. W drugiej rundzie jest już Taborek doskonały. Kontrując doskonale i wysyłając często w bój lewą zbirą punkt za punktem, wygrywał wysoko. Trzecia runda ma przebieg dramatyczny. Misiurewicz stawia wszystko na jedną kartę walcząc jednak zbyt jednostronnie i w pewnej chwili nadział się na kontrę Taborka, po której poszedł na deskę, a następnie oparł się o sznurki w stanie zupełnie zamroczonym. Taborek pragnie skończyć walkę przez k. o., lecz rutynowany poznanak idzie ciągle w clinch, wytrzymując do końca. Zwycięstwo punktowe Taborka przyjęte zostało entuzjastycznie.

**WAGA ŚREDNIA:** Dankowski (Sokół) — Chmielewski. Chmielewski od pierwszej chwili góruje nad przeciwnikiem, lecz twardy i ambitny Dankowski trzyma się dzielnie przez dwie rundy. Obrzmiła ilość ciosów jaką zainkasował poznanak osłabia go

# Uszcześliwiony Taborek

## opowiada o walce z Misiurewiczem

Docisnąć się do Taborka po walce jest rzeczą doprawdy niezbyt łatwą. Po jego wspaniałym zwycięstwie w spotkaniu z najgroźniejszym bezsprzecznie rywalem Misiurewiczem jest popularny pięściarz IKP, obłożony ze wszechstron zarówno przez swych kolegów klubowych jak też przez licznych widzów, którzy uważali za swój obowiązek pogratulować mu sukcesu. Taborek jest pod wrażeniem stożkowej walki, o której też bardzo chętnie rozmawia.

— Zrobiłem co należało do mnie — mówią rozradowany pięściarz. W Poznaniu zostałem niespodziewanie pokonany przez Misiurewicza, musiałem mu się więc w Łodzi zrewanżować. Teraz jestem „kwita”. Przed walką czułem się dzisiaj wyjątkowo dobrze podobnie jak też i w czasie całej walki, którą przeprowadziłem spokojnie według z góry obmyślnego planu. Z jednego cieszę się jeszcze więcej niż z samego zwycięstwa. Udowodniłem tym którzy uważali mnie już za „wykończonego”, że potrafię jeszcze wcale niezgorzej walczyć. Zresztą postaram się to powtórzyć również i w najbliższych dniach — kończy wciąż jeszcze podniecony Taborek.

Niemniej od Taborka przejęty jest przebiegiem tej walki Chmielewski, który w międzyczasie zdążył już uporać się z Dankowskim.

— Mojej walki w ogóle nie pamiętam — mówi Chmielewski — nie wiem czy walczyłem i jak wygrałem. Mam jeszcze wciąż przed oczyma wspaniałą walkę Taborka z Misiurewiczem w której brałem też niezwykle żywy udział. Nabawiłem się w czasie niej chrypki, ale było warto. Taborek walczył dzisiaj znakomicie podobnie zresztą jak w poprzedniej walce Woźniakiewicz. Dziś z czwórki „muszkieterów”, którą tworzyłem dawniej wespół z Banasiakiem, Garncarkiem i Woźniakiewiczem, pozostało trzech „muszkieterów”: — Woźniakiewicz, Taborek i ja. Pokażemy jeszcze co potrafimy. —

**OTWARCIE SZTUCZNEGO IODOWISKA W KATOWICACH**  
Katowice, 17 listopada.

W dniu wczorajszym, po uciążliwych trudach, otwarto wreszcie sztuczny tor łyżwiarski w Katowicach. W pierwszym dniu tor łyżwiarski zaroził się od łyżwiarzy szkolnych oraz mistrzów. Dziś na torze intensywnie trenowali Popowiczowa, Czorzówna i Preisówna, która przybyła z Warszawy. Z panów obecni byli Breslauer oraz Solka. Całość toru przedstawia się dość okazale. Lód jest doskonały.

W bieżącym tygodniu do Katowic zjadą się hokeiści, członkowie ekipy olimpijskiej, którzy przejdą na torze kurs wyszkoleniowy.

**TŁOCZYŃSKI POKONANY PRZEZ WITTMANA NA KRYTYM KORCIE**  
W dniu wczorajszym na korcie krytym w Warszawie na Dynasach odbyły się tenisowe mecze pokazowe w których Wittman pokonał Tłoczyńskiego 6:4, 7:5. Tłoczyński prowadził w drugim secie już 5:0. Poza tym Jadwiga Jędrzejewska pokonała w jednym secie Neumanównę 6:1, zaś para Jędrzejewska, Tłoczyński pokonała parę Neumanówna, Wittman 6:3.

**BIEG ZAMKNIĘCIA ŁÓDZKIEJ MAKABI**  
W dniu wczorajszym odbyło się zamknięcie sezonu Łódzkiej Makabi biegiem naprzelaj na dystansie 2 km. Zwyciężył Graudenc przed Głowczyńskim i Rozensteinem.

**MECZE PIŁKARSKIE W KRAJU**  
W dniu wczorajszym odbyły się w kraju następujące ciekawsze mecze piłkarskie: Na Śląsku AKS (Chorzów)—Koszarawa 2:0, 06 Katowice—Słowian 1:0, Chorzów—Naprzód (Lipiny) 2:0, BBSV—Concordia 5:2. W Warszawie: Skoda—Orkan 9:0, AZS—Orzeł 5:3 i PZL—Skra 3:2.

do tego stopnia, że kłęcząc na deskach pozwała się wylczyć.

**W WADZE PÓLCIEŻKIEJ** zdobył Przybylski (Sokół) dwa punkty walkowerem spowodu nadwagi Białeckiego. Walka towarzyska nie odbyła się.

**WAGA CIĘŻKA:** Rogowski (Sokół) — Krenc. Poznanak znacznie lżejszy i niższy nie był przeciwnikiem dla Krenca. Walka stała na bardzo niskim poziomie. Rogowski znalazł się niezliczoną ilość razy na deskach przegrując na punkty. Ogólny wynik meczu 10:6 dla IKP.

Osobną wzmianką należy się sędziemu rignowemu p. Stabiakowi. Pan ten zaprezentował się z jaknajgorszej strony. Nie dopuszczał w ogóle do walki w zwarciu, popełnił szereg błędów, przeszkadzał zawodnikom to też spotkał się z niezbyt przychylnym przyjęciem ze strony publiczności. Niestety mimo zapowiedzianej czystki w Łódzku „korpucie” sędziowskim dotąd nie się nie zmieniło i panowie sędziowie w dalszym ciągu psują niejedną ciekawą imprezę.

że potrafię jeszcze wcale niezgorzej walczyć. Zresztą postaram się to powtórzyć również i w najbliższych dniach — kończy wciąż jeszcze podniecony Taborek.

Niemniej od Taborka przejęty jest przebiegiem tej walki Chmielewski, który w międzyczasie zdążył już uporać się z Dankowskim.

— Mojej walki w ogóle nie pamiętam — mówi Chmielewski — nie wiem czy walczyłem i jak wygrałem. Mam jeszcze wciąż przed oczyma wspaniałą walkę Taborka z Misiurewiczem w której brałem też niezwykle żywy udział. Nabawiłem się w czasie niej chrypki, ale było warto. Taborek walczył dzisiaj znakomicie podobnie zresztą jak w poprzedniej walce Woźniakiewicz. Dziś z czwórki „muszkieterów”, którą tworzyłem dawniej wespół z Banasiakiem, Garncarkiem i Woźniakiewiczem, pozostało trzech „muszkieterów”: — Woźniakiewicz, Taborek i ja. Pokażemy jeszcze co potrafimy. —

**PTC—BURZA 4:0 (2:0)**  
„Derby” piłkarskie Pabjanic  
PABJANICE, 17 listopada.

Dzisiejsze „derby” piłkarskie Pabjanic przyniosły zasłużone zwycięstwo drużynie PTC. Burza wystąpiła z kilkoma rezerwowymi i grała b. słabo zwłaszcza po pauzie. Bramki dla PTC. uzyskali: Milczarek, Krzymucki, Karbownik i Kostowski. Sędziował p. Otto z Łodzi.

**DOKOŁA ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO W TENISIE STOŁOWYM**  
Sprawa definitywnego zdobycia mistrzostwa Łodzi w tenisie stołowym przez Orle, oraz degradacji z klasy „A” Jutrznia, została na wczorajszym meczu tych drużyn przesądzona.

W spotkaniu tym piątka Orlecia odniosła bezapelacyjne zwycięstwo w stosunku 10:0, uzyskując po 2 punkty przez: Pająk, Hoffmana, Placka, Bolowskiego oraz Meklera.

O tytuł wicemistrzowski rozegrają w piątek spotkanie Hakoah z Makkabi, po czym do ukończenia rozgrywek pozostały 4 gry. Klasyfikacja drużyn w tabeli, która już nie ulegnie zapewne żadnym zmianom jest następująca: Orle, Hakoah, Makkabi, Zjednoczone, Nordja i Jutrznia.

**ECHA WYŚCIGU DOKOŁA RUMUNJI**  
W tych dniach odbył się w Bukareszcie bankiet rumuńskiego Związku Kolarskiego, na którym odbyło się uroczyste wręczenie nagród uczestnikom II biegu kolarskiego dookoła Rumunii. Zawodnikom polskim, startującym w tej imprezie, Związek rumuński przyznał jeszcze następujące nagrody pieniężne: Daniel — 39.100 lei, Lipiński — 12.300 lei i Piotrowski 1500 lei, oraz upominki od prezesa Związku.

# Bokserzy Łódzcy zwyciężają w Kaliszu

Kalisz, 17 listopada.  
W dniu dzisiejszym odbyło się w Kaliszu międzyklubowe spotkanie Łódzkiego Hakoahu z miejscowym KKS-em. Zwycięstwo w stosunku 9:5 odnieśli Łódzianie.

Wyniki spotkań (od muszej do półciężkiej) przedstawiają się następująco: Holender (K) zwycięża wysoko na punkty Nisenbauma, Gottfryd (H) wy-punktował Szrajtera, Wolfowicz (H) zwycięża Zimniaka, Białystok (H) bije na punkty Szymańskiego, Anioła (K) remisuje z Wdowińskim, Waldman (H) zwycięża przez techniczne k. o. w 1-ej rundzie Marcza.

W wadze półciężkiej zdobył Pietrzak dwa punkty dla Kalisza walcoverem, ponieważ lekarz nie dopuścił Blibaum do walki.

Sędziował w ringu p. Wrocławski z Łodzi.

# Gry sportowe Wyniki dalszych spotkań o mistrzostwo

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo kl. B w koszykówce męskiej w ciągu soboty i niedzieli odbyły się następujące mecze: Orle — Hakoah 31:4, Makkabi — Bar — Kochba 26:20 (14:17) Orle Bar-Kochba 15:12 (7:0), Makkabi — Hakoah 31:7 (14:0). W dalszym ciągu Makkabi i Orle posiadają po równej ilości punktów.

Poza tym odbył się wczoraj finałowy mecz w szczypiorniaku o tytuł mistrza kl. B. między IKP II i WKS. Zwyciężyli wojskowi zasłużenie w stosunku 7:1 (5:0).

Następnej niedzieli odbędzie się rewanżowy mecz tych drużyn.

# WIMA — Widzew 2:0 (1:0) Zasłużone zwycięstwo drużyny fabrycznej

Przystępując do wczorajszej rozgrywki, zawodnicy Widzewa byli zbyt pewni wygranej grając początkowo nonszalancko. Słabo spał się w napadzie Widzewa Augustyniak. Zadowolili jedynie Sudra w obronie i Nowiszewski w napadzie.

Na tle słabo grającej drużyny Widzewa, Wima wypadła lepiej, nie posiadając słabych punktów, odniosła zasłużone zwycięstwo. Stosunkowo najlepiej zagrał Lecmiński w napadzie oraz Nurczyński w obronie.

Gra prowadzona była w szybkim tempie. Bramki dla drużyny fabrycznej padły ze strzałów Lecmińskiego i Bolenia. Sędziował p. Kowalski.

Przedmecz III-cich drużyn tychże klubów zakończył się zwycięstwem jun-jorków Widzewa w stosunku 4:0.

# Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N. Komunikat Nr. 97 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 15 listopada 1935 r.

1) Weryfikuje się następujące zawody o mistrzostwo klasy A na okres rozgrywkowy 1935/36:

- 22.9.35 Wima—SKS 1:2 i 2 pkt. dla SKS;
- 29.9.35 Widzew—WKS 5:3 i 2 pkt. dla Widzewa;
- 13.10.35 ŁTSQ—PTC. 3:0 i 2 pkt. dla ŁTSQ
- 13.10.35 SKS—WKS 3:1 i 2 pkt. dla SKS;
- 13.10.35 Wima — ŁKS Ib 3:2 i 2 pkt. dla Wimy;
- 13.10.35 Burza—Widzew 0:0 i po 1 punkcie dla obu drużyn;
- UT—Makkabi 6:1 i 2 pkt. dla UT;
- 20.10.35 Makkabi—SKS. 0:3 i 2 pkt. dla SKS
- 20.10.35 Burza—ŁKS Ib 0:1 i 2 p. dla ŁKS Ib
- 20.10.35 ŁTSQ—UT. 1:1 i po 1 punkcie dla obu drużyn;
- 20.10.35 PTC—Widzew 0:4 i 2 pkt. dla Widzewa;
- 20.10.35 WKS—Wima 1:1 i po 1 punkcie dla obu drużyn.

2) Na podstawie dotychczasowych rozgrywek o mistrzostwo klasy A na okres 1935/36 ustala się następujący stan tabeli rozrywek:

1) Widzew	pkt. 7	bramek 12:3
2) SKS.	" 7	" 10:4
3) UT.	" 5	" 12:4
4) Burza	" 5	" 5:2
5) Wima	" 3	" 5:3
6) ŁTSQ.	" 3	" 4:7
7) PTC.	" 3	" 3:9
8) ŁKS Ib	" 2	" 3:1
9) WKS.	" 1	" 5:10
10) Makkabi	" 0	" 1:12



### Uroczysta akademja Poczowego Przysposobienia Wojskowego

W dniu onegdajszym o godz. 19-ej w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 odbyła się staraniem Poczowego Przysposobienia Wojskowego uroczysta akademja poświęcona XVII-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości.

Na uroczystość przybyli naczelnik urzędu pocztowego Łódź I, Józef Mandrecki, naczelnik telegrafu inż. Tatarski, naczelnicy filjalnych urzędów pocztowych z całego terenu łódzkiego, zarząd PPW., przedstawiciele PPW. przy P.A.S.-cie, oddział żeński PPW., przedstawiciele związków zawodowych oraz wszyscy wolni od służby pracownicy pocztowi w Łodzi. Dość duża sala Domu Ludowego z trudem mogła pomieścić wszystkich uczestników akademji.

Akademję zagalę potem wygłosił dłuższe przemówienie o znaczeniu Święta Niepodległości, prezes PPW. p. Teodor Tausz, następnie referent kulturalno-oświatowy PPW. p. Julian Woźniak wygłosił przepiękną prelekcję p. t.: „11 listopada 1918”, z której orkiestra symfoniczna PPW. pod batutą p. Wacława Domańskiego odegrała 3 uwertury: 1) Chłop i poeta, 2) Fantazję z op. „Halka”, Moniuszki i Lekka Kawalerję — Suppého.

Po skończonej części muzycznej „Zal” — Chopina i „Stach” — Kosobudzkiego odśpiewała solo p. Stanisława Głowińska. Zgromadzona na akademji publiczność obdarzyła p. Głowińską pięknym koszem kwiatów. Na zakończenie pierwszej części akademji p. Wolska Jadwiga wypowiedziała piękną deklamację p. t. „11 listopada w Warszawie” A. Bogusławskiego.

Po przerwie nowomianowany naczelnik urzędu pocztowego Łódź I, który w gorących słowach złożył życzenia odznaczonym w dniu Święta Niepodległości pocztowcom, a w szczególności złożył osobiste życzenia obecnemu na akademji wicedyrektorowi p. Wieczorkiewiczowi Mieczysławowi odegrał na skrzypcach solo serenade „Skrzypka z Krenonu”.

Akademję zakończyła deklamacja A. Oppmana p. t. „11 listopada” i „Nowej nam potrzeba pieśni” w wykonaniu p. Genowefy Wróblewskiej oraz odczytanie przez p. Kazimierza Gruszynskiego wyjątków z utworów Marszałka Piłsudskiego.

Zgromadzona na akademji publiczność gromkimi oklaskami nagradzała wykonawców w miłym nastroju opuszczając udatnie zorganizowaną akademję.

T-WO „OSTATNIA POSŁUGA”, Piotrkowska 34 poszukuje krewnych zmarłej nagle w niedzielę, dn. 17 bm. o godz. 11-ej przedpł. przy ulicy Masarskiej (daw. Fajtra) Nr. 9. Celem przeprowadzenia formalności pogrzebowych.

## Radjoprogram

**PONIEDZIAŁEK, dnia 18-go listopada.**  
6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bież. 7.55—8.00: Para informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: 12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 — 12.15: Dziennik południowy. 12.15—13.25: Muzyka salonowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30: Muzyka i piosenki ludowe (płyty). 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Muzyka wokalna (płyty). 16.00—16.15: Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek. 16.15—16.45: Koncert Orkiestry pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45—17.00: „Cień między kumotrami” — skecz Ant. Zachemskiego. 17.00—17.15: „Policja kobieca u nas i gdzie indziej” — pogadanka wygłosi H. Siemińska. 17.15—17.25: Minuta poezji: Wiersz Konopki p. t. „Smierć konia” — recytator Z. Nowakowski. 17.25—17.50: A. Głazunow: Koncert skrzypcowy A-moll w wykonaniu orkiestry i solisty Jasz Hejfeza (płyty). 17.50—18.00: „Z podróży po ogrodach zoologicznych w Europie” — pogadanka — wygłosi dyr. Jan Zabiński. 18.00—18.30: Recital fortepianowy Bronisławy Rosenbaum. 18.30—18.40: Bajki dla dzieci: „Kolorowe ślimaki i „szyszka” — opowie dzieciom Pan Roman. 18.40—18.45: O wszystkim potroszku. 18.45—19.10: Zapomniane piosenki w wykonaniu chóru Dana (płyty). 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Wiadomości sportowe lokalne. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.30: Audycja żołnierska p. t. „Zawsze wierna — broń pancerna” — w wykonaniu zespołu „Wesołej Fali” (tr. ze Lwowa). 20.30—20.45: Muzyka (płyty). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej. 21.00—21.30: Wieczór literacki: „Pamięci Stefana Żeromskiego” — w oprac. St. Adamczewskiego. 21.30—22.45: Koncert poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego oraz Aniela Szeleńskiego (śpiew), Józef Woliński (tenor), Stanisław Szpinalski (fortepian). Koncert poprzedzi pogadanka.

22.45—23.30: Muzyka taneczna z płyt. W przerwie o godz. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE.**  
**WIENIEN.** Dawne melodie na dawnych instrumentach.  
**WROCLAW.** Wesoła aud. poniedziałkowa.  
**HAMBURG.** „Beethoven i Schubert” koncert solistów.  
**BUKARESZT.** Koncert dawnej muzyki.  
**SZTOKHOLM.** Muzyka lekka.  
**PRAGA.** Recital skrzypcowy.  
**KOLONJA.** Koncert rozrywkowy.  
**RZYM.** Koncert symfon.

**PONIEDZIAŁEK w „TABARINIE”**  
Dziś wieczorem wszyscy spotkamy się w lokalu „Tabarin”, gdzie mile i beztrudnie spędzimy czas.

Obejrzymy doskonale program artystyczny i zafascynujemy przy dźwiękach doborowej orkiestry Weinrota, grającej najnowsze przeboje. Program jest doskonały. Największe triumfy zbiera duet Overbury, występujący w akrobaticzno-taneczno-muzycznym repertuarze. Podobała się także występy duetu polskiego Lewandowskich, którzy popisują się w tańcu akrobaticznym.

Reszty programu dopełniają występy tancerki Leszko, Agi Renee i Kolin. Program odbywa się na pięknie urządzonej sali, oświetlonej barwnym światłem neonowym. Sali tej mogłyby pozazdrościć nam nejelegantsze lokale zagraniczne.

Dziś, w poniedziałek, odbędzie się o 5.15 fajt z pełnym programem artystycznym. Jutro wspaniała zabawa, połączona z licznymi niespodziankami dla publiczności.

### Wykłady o zbrojeniach na uniwersytetach niemieckich

Berlin, 17 listopada. (PAT). Z Królewca donoszą, że na tamtejszym Uniwersytecie podjęte zostaną w tegorocznym semestrze zimowym wykłady czynnych oficerów armji niemieckiej o ważnych kwestiach zbrojeniowych. Wykłady prowadzić będą wybitni przedstawiciele armji lądowej, lotnictwa i marynarki. Jako cel tych prelekcji, oficjalnie podaje się stworzenie ściślejszego związku między siłą zbrojną a studentami.



**TEATR MIEJSKI**  
Dziś w poniedziałek i we wtorek o 8.30 wiecz. błyskotliwa, pełna galicji i cętej satyry komedia Birabeau i Doleya i zurowe wybrzeże”. Ceny zrzeszeniowe.  
W środę o godz. 7.30 wiecz. potężne wisko H. Hofmanstahla „Każdy człowiek re tak dzięki swej głębokiej treści jak nalej grze całego zespołu i efektywnej wie cieszy się niesłabnącem powodzeniem ny zrzeszeniowe.

**ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE**  
Ogrodowa 18.  
W poniedziałek, dnia 18 i we wtorek 19 bm. o godz. 8.15 wiecz. doskonała komedia w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego „Szczęście i tra” z pp.: Hryniewicz Winklerowa, Chrzanowska, dyr. Winklerem, i Bieleckim w rolach głównych.  
W środę, dnia 20 bm. o godz. 8.15 wiecz. arcyzabawna lekka komedia w 3 akt. neulla p. t. „Musz być moja”. W rolach wystąpią pp.: Liebek Kwaśniewski, Stróżniski i Przeradzki.

**TEATR ROZMAITOŚCI**  
Dziś w poniedziałek o godz. 9.15 wiecz. specjalne popularne przedstawienie sensacyjnej komedii Diny Halpern oraz Seima Broniewskiego.  
Ceny od 54 gr. — 1.70.

**KONCERT MISTRZOWSKI ELEGANCKI**  
W najbliższy czwartek, dnia 21 bm. o 8.30 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii koncert znakomitej pianistki France Elie zwaney Paganini fortepianu. — Koncert oczekiwany jest przez miłośników muzyki wielką niecierpliwością, gdyż znakomita nistka należy w dobie obecnej do najlepszych pianistek świata i cała prasa muzyczna wyraża się o jej talencie w samych pochwałach. Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

**WYSTĘPY RECHTZEITA W FILHARMONII**  
Znakomity amerykański ten aktor, ostatnie występy w Filharmonii w wielkie zainteresowanie przygotował dla Łodzi rewelacyjną sztukę i już w tych dniach wystąpi w Filharmonii premiera. — Jeszcze tylko dziś i jutro 9 wiecz. występuje w sztuce p. „Icko” przyciem dla udostępnienia wszystkim n’a tego rewelacyjnego programu na wienia te ceny zostały specjalnie obniżone.

Dźwiękowy Kino-Teatr

## Przedwiosnie

ŻEROMSKIEGO № 74-76 tel. 129-88

Ceny miejsc: I — 1.09, II — 90 gr., III — 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. W niedz. i święta kupony nieważne.

## „Kino PALACE”

Początek o 4 p.p.

**DR. MED. L. BERMAN**  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**CEGIELNIANA 15** Telef. 149-07 przyjm. od 8—11 i od 6—9 w. W niedziele i święta od 9—1 pp.

**DR. MED. H. Różaner**  
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych  
**Narutowicza 9,** front, II piętro, tel. 128-98. Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

**LEKARZ - DENTYSTA F. KOPCIOWSKA**  
POWRÓCIŁA.  
Przyjmuje od 9—3-ej  
**Gdańska 37,** tel. 232-55 od 4—7-ej w Lecznicy  
**Piotrkowska 294** tel. 122-89

**DOKTOR H. SZUMACHER**  
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
**Piotrkowska 56** tel. 148-62.  
Od 9—1, od 5—9 pp., w niedziele i święta od 10—1.

**DR. MED. Al. KOPCIOWSKI**  
POWRÓCIŁ  
**Gdańska 37** tel. 232-55 przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

**SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ**  
po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje  
**ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.**

**POSZUKUJE** od 1 stycznia 1936 lub wcześniej  
**MIESZKANIA**  
7-o ewent. 8-o pokojowego w śródmieściu. Łaskawe oferty proszę składać pod „A. Z.”.

**Rozmaite**  
DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zekniczek zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora. 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie. 5) dostać posadę 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

**POKÓJ** umeblowany, niekremowany używalnością pianina, poszukiwany centrum. Wymagana zgoda na Adm. Oferty sub „D. M.” do Adm. Rep.

**RUTYNOWANA** nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepianowej i skiewskie konserwatoriumi) oraz cuskiego, po kilkuletnim pobycie Paryżu. G. Hurwicz - Sztyletowa, ludniowa 25, m. 9, III p. front.

**TANIA SPRZEDAŻ** nowoczesnych blbli za gotówkę i na dogodnych warunkach. 6-go Sierpnia 2 w podwórku.

**POSZUKIWANA** mamka dla dzieci. Zgłosić się Kilńskiego Nr. 49.

**MŁODY,** energiczny, reprezentacyjny, dobry organizator z wyższym kształceniem, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Najchętniej zarządem, przedsiębiorstwem, sektorem prywatnego poważnej osobistości. Łaskawe oferty do Adm. Rep. sub „Organizator”.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

**PRENUMERATA „REPUBLIKI”**  
w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

**OGŁOSZENIA:** Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omijki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapiaty lub powtórzenia ogłoszenia.